

Stanowisko Związku Miast Polskich w sprawie miejsca polityki miejskiej w polityce rozwoju.

Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich apeluje do władz centralnych o pilne dokonanie zmian w odpowiednim umiejscowieniu polityki miejskiej w polskiej polityce rozwoju.

W czasie, gdy trzy piąte Polaków mieszka w miastach, które są biegunami rozwoju, generują trzy czwarte PKB, ale także stanowią miejsca koncentracji wielu problemów społecznych, gospodarczych i środowiskowych, polityka miejska stanowi „sprawę” nr 8 w dziale administracji rządowej, który nazywa się „budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa”. Sprawą nr 7 w tym dziale jest gospodarka nieruchomościami, a nr 9a – rodzinne ogrody działkowe. Stanowi o tym art. 9a ustawy o działach administracji rządowej.

Ranga polityki miejskiej powinna być podobna jak np. rozwój wsi, który od dawna ma rangę działu.

Uważamy, że jako dział polityka miejska łączy się najpełniej z rozwojem regionalnym – tym bardziej, że ma charakter terytorialny, dotycząc całych funkcjonalnych obszarów miejskich a nie tylko miast jako jednostek podziału administracyjnego. Urbanizacja przebiega dziś w Polsce poza wszelką kontrolą i koordynacją właśnie dlatego, że polityka miejska nie ma odpowiedniej rangi, a w dodatku podlega dziś resortowi, który ponosi ogromną odpowiedzialność za fatalny stan tej polityki. Nawet w zakresie infrastruktury ani budownictwa resort ten nie podjął dotąd żadnej polityki dotyczącej specyficznych problemów obszarów zurbanizowanych.

Trzeba też przypomnieć, że to właśnie resort odpowiedzialny za dział „budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa” przyczynił się w decydującym stopniu do obecnego dramatycznego stanu polskiej, a zwłaszcza miejskiej przestrzeni, firmując najgorszą i najbardziej korupcjogenną ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uchwaloną w marcu 2003 roku przy sprzeciwie Związku Miast Polskich. Dlatego uważamy, że także gospodarka przestrzenna, mając charakter terytorialny, powinna być wyłączona z resortu, który od lat nie traktuje jej poważnie.

W interesie polskich miast apelujemy o:

- nadanie polityce miejskiej rangę działu administracji rządowej,
- przypisanie tej polityki ministrowi rozwoju regionalnego, zwłaszcza że właśnie ten resort opracował po raz pierwszy w dziejach Polski założenia polityki miejskiej, które stwarzają szansę na nadanie problematyce miast właściwej rangi w krajowej polityce rozwoju.

*Karpacz, 9 marca 2012 r.*